

JEZUS CHRYSTUS KRÓL POLSKI

OCALENIEM DLA POLAKÓW !



FIGURA CHRYSTUSA KRÓLA NA JASNEJ GÓRZE W CZĘSTOCHOWIE

Zaprzepaszczona szansa ocalenia Polski za życia Sł. Bożej Rozalii Celakówny i proroctwo dotyczące czasów, które nadchodzą

Na parę miesięcy przed wybuchem II wojny światowej, pod koniec lutego 1939 roku, Sł. B. Rozalia Celakówna otrzymała wizję ukazującą ogrom nieszczęść jakie niebawem miały spaść na Polskę. Wraz z tą wizją otrzymuje również zapewnienie, że do zapowiedzianej wojny nie dojdzie, jeżeli Polska dokona Intronizacji, tak jak tego żądał Pan Jezus. Jednak wszystkie starania o Intronizację Jezusa Króla Polski, podejmowane za życia Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, zakończyły się niepowodzeniem. W wyniku działań wojennych Polska została ogromnie zniszczona, straciła ponad 10 milionów ludzi, a po wojnie dostała się pod wpływ komuni-stycznej zarazy na wiele dziesięcioleci. Świadomość, że Polska mogła tego uniknąć gdyby odpowiedziała na wezwanie Boże, jest równie bolesna jak doznane katusze.

Wołanie o Intronizację Jezusa Chrystusa na Króla Polski jest jednak nadal aktualne. Świadczy o tym inna wizja, jaką Rozalia otrzymała nieco wcześniej niż tę dotyczącą II wojny światowej, bo w lipcu 1938 roku, a która się jeszcze nie spełniła. Wraz z tą wizją, Rozalia otrzymała wyraźne pouczenie, które wtedy pozwalało jej myśleć, że dotyczy ona dość odległej przyszłości, ale dzisiaj wydaje się nam, że jej wypełnienie jest już bliskie. Tak oto ją opisuje: „Znalazłam się na wysokiej górze, na której zobaczyłam kulę podobną do globusa, lecz bardzo dużą. (...) Wtem staje przede mną postać męża pełna powagi i majestatu (...) ta osoba mówi do mnie... *Moje dziecko! Za grzechy i zbrodnie popełnione przez ludzkość na całym świecie, ześle Pan Bóg straszną karę. (...) Ostoją się tylko te państwa, w których będzie Chrystus królował. Jeśli chcecie ratować świat, trzeba przeprowadzić Intronizację (...) we wszystkich państwach i narodach na całym świecie (...)* Które państwa i narody jej nie przyjmą i nie poddadzą się pod panowanie słodkiej miłości Jezusowej, zginą bezpowrotnie z powierzchni ziemi i już nigdy nie powstaną. (...) Intronizacja w Polsce musi być przeprowa-dzona.(...)Trzeba wszystko czynić, by Intronizacja była przeprowadzona. Jest to ostatni wysiłek miłości Jezusowej na te ostatnie czasy! Polska nie zginie, o ile przyjmie Chrystusa za Króla w całym tego słowa znaczeniu, jeśli się podporządkuje pod Prawo Boże, pod prawo Jego miłości. Inaczej, moje dziecko, nie ostoi się.

Przyjdzie straszna katastrofa na świat – mówił - jak zaraz zobaczysz” i dalej Rozalia opisuje tak: „*W tej chwili powstał straszliwy huk. Owa kula pękła. Z jej wnętrza wybuchnął ogromny ogień, za nim połała się obrzydliwa lawa jak z wulkanu, niszcząc doszczętnie wszystkie państwa, które nie uznały Chrystusa.*

Pytałam, czy to jest koniec świata, a ten ogień i lawa, czy to jest piekło? Otrzymuję odpowiedź: nie jest to koniec świata ani piekło, tylko straszna wojna, która ma dopełnić dzieła zniszczenia (...) Państwa oddane pod panowanie Chrystusa (...) dojdą do szczytu potęgi i będzie już jedna Owczarnia i jeden Pasterz” (Wyznania, cz. I., s. 263nn).



Po przeczytaniu, tak ważnego przekazu pojawia się od razu pytanie: dlaczego dzisiaj występuje tak duży sprzeciw wobec oficjalnego uznania królowania Jezusa Chrystusa nad naszym Narodem? Dlaczego to, co było

oczywiste w wieku minionym, jest problematyczne w obecnym wieku, mimo wyraźnego nakazu Bożego objawionego Sł. B. Rozalii Celakówniej?

Odpowiedź wydaje się prosta. Odwieczny wróg naszego zbawienia – szatan, robi wszystko, żeby doprowadzić ludzkość do całkowitego odwrócenia się od Boga, a przez to do unicestwienia. Posługując się mamoną pozyskał dla siebie niezliczone rzesze współpracowników w różnych stanach i grupach społecznych. Biorąc ich w swoją niewolę działa bez przeszkód i pieczołowicie przeprowadza swoje zbrodnicze plany. Bóg daje upadłej po raz kolejny ludzkości i poszczególnym narodom, szansę powrotu przez uznanie Jezusa Chrystusa swoim Królem. Polska za pośrednictwem Sł. B. Rozalii Celakówny, otrzymała misję ratowania siebie i świata od zagłady, przez uznanie jako pierwsza z narodów, Jezusa Chrystusa za swojego Króla i Pana. Na co czekasz Polsko? Obudź się Polsko! Kiedy zrozumiesz, że to, co przeżywasz jest konsekwencją odwrócenia się do Boga i nie podejmowania misji jaką Bóg ci wyznaczył?

Niech pociechą będą dla nas słowa Pana Jezusa skierowane do Rozalii: „Ofiarujcie... swoje cierpienia w celu Intronizacji. Im więcej będziecie zdeptani, wzgardzeni, poniżeni, tym prędy nastąpi ta chwila - tak bardzo upragniona przez was Intronizacja! Każde dzieło Boże i każda sprawa muszą być okupione cierpieniem, a im więcej ma ona przysporzyć Panu Bogu chwały, na tym większe będzie napotykać trudności. Dziecko, trzeba żyć wiarą i trzeba ufać, że mimo największych trudności, to dzieło będzie przeprowadzone, a to dlatego, byście wiedzieli, że Ja sam działam – wy jesteście tylko narzędziami w moich rękach”

Słowa Pasterzy o królowaniu Jezusa Chrystusa w Polsce



Święty ks. Abp Józef Bilczewski

(1860 – 1923)

*„Polacy przyszli odnowić przysięgę poddania,
bo Jezusa chcą mieć zawsze swoim Królem,
a Matkę Bożą na zawsze Panią i Królową”.*

/Kongres Mariański we Lwowie w 1904 roku/



Ks. Kardynał Adam Sapieha

(1867 – 1951)

*„O Jezu, Władco serc naszych i Królu wieków
nieśmiertelny, przyrzekamy uroczyście, że przy tronie
Twoim i przy Osobie Twojej wiernie stać będziemy
(...). Króluj w sercach naszych przez łaskę. Króluj
w rodzinach przez cnoty rodzinne. Króluj w szkołach
przez prawdziwie katolickie wychowanie. Króluj
w społeczeństwie przez sprawiedliwość i zgodę
wzajemną. Władaj wszędzie i bezustannie”.*

*/Modlitwa o Intronizację Jezusa Króla Polski
z 1927 r., której Kard. A. Sapieha udzielił Imprimatur/*



Sł. B. Ks. August Kardynał Hlond

(1881 – 1948)

*„Katolicy! Dla duszy narodu, dla wielkości i honoru
Polski, czujnością swoją, duchem wiary
i zorganizowanym czynem katolickim, wytrąćcie
szatanowi ze zbrodniczych rąk ten głąz pogański
i kielnię. Polska musi pozostać i pozostanie wierna
Chrystusowi Królowi pod opieką Matki Najświętszej”.*

/Poznań 8 września 1929 r., Rycerz Niepokalanej 1929, nr 11/



Sł. B.Ks. Stefan Kardynał Wyszyński **(1901-1981)**

„Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna (...) w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym”.

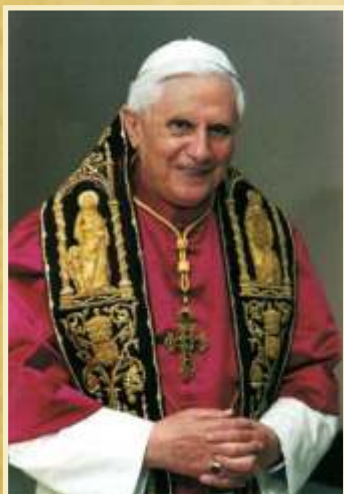
*/Jasnogórskie Śluby Narodu
Jasna Góra, 26 sierpnia 1956 roku/*



Ojciec Święty Pius XII **(1876 – 1958)**

„Ratunek i zbawienie dla współczesnego człowieka znajdują się tylko w czci Chrystusa jako Króla, w uznaniu uprawnień wynikających z władzy jaką On sprawuje oraz w doprowadzeniu do powrotu .. całej ludzkiej społeczności do chrześcijańskiego prawa prawdy i miłości”

/Encyklika Summi pontificatus 1939 r. /



Ojciec Święty Benedykt XVI

„Jezus niejednokrotnie jest ignorowany, jest wyśmiewany, jest ogłaszany Królem przeszłości, jest spychany do lamusa spraw i osób, o których nie powinno się mówić na głos i w obecności innych. Jeżeli ... napotykanie na tych, którzy pogardzają fundamentem, na którym budujecie, nie zniechęcajcie się”

*/Słowa do młodzieży wypowiedziane
na Błoniach Krakowskich 27 maja 2006 roku/*

Walczymy o Polskę Chrystusową

Polska jest jak wielka rodzina, wspaniała Bożą mocą i siłą przedziwną. (...) Polska jest zespolona sercem wiary. Jej siłą jest wiara Chrystusowa! Jej jednością jest moc nadprzyrodzonej łaski Bożej! Jej nadzieją niezłomną jest pragnienie katolickiej Polski, Chrystusowej Polski!

Nie trzeba zatem wprowadzać w błąd, że buduje się jakąś „nową Polskę”. Mamy jedną Ojczyznę i jej winniśmy miłość, służbę, ofiarę, a nawet śmierć, gdy tego Bóg zażąda. Ale abyśmy byli na to gotowi, potrzeba nam jedności w Chrystusie i w Kościele. Dlatego też prosimy wszystkich, od których to zależy, aby tej jedności nie niszczyli, bo jest to zagrożenie bezpieczeństwa Ojczyzny i wprowadzanie do życia narodu podziału, a więc sporów i kłótni.

Życie narodu i państwa jest rzeczą tak skomplikowaną i trudną, że wymaga zespolenia dłoni, serc i umysłów wszystkich dzieci narodu, wszystkich obywateli państwa, bez różnicy ich środowiska społecznego czy zawodowego. My nie możemy urządzić się w naszej Ojczyźnie tylko w perspektywie konsumpcyjnego wygodnictwa, bo tyle narodów niszczało w tej właśnie wygodniczej postawie.

Może nam się wydaje, że dzisiaj wystarczy ubezpieczyć naród nasz, jego byt i wolność traktatami pokojowymi i aliansami międzynarodowymi? Nic to jednak nie pomoże, gdy młodzież polska nie będzie zdolna do ofiary za Ojczyznę. Stąd upowszechniana przez nas idea służenia, pomagania musi się przyjąć w Polsce.

Ziemia polska ma być ziemią żywych, a nie umarłych... Jeśli nie będą umieli uszanować maleńkiego życia, które rodzi się w komórce ogniska domowego, nie uszanują i życia obywateli, bo mordować nauczą się już w rodzinie. I skończy się taki naród...

Ziemi ojczystej trzeba zawsze bronić... Całe pokolenia, ujarzmione przez obce ludy, walczyły o prawo do własnej ziemi. Stąd szczególny charakter obronności ziemi. Miłość do ziemi ojczystej gwarantuje wolność i stabilność narodu w jego granicach. Nasi nieprzyjaciele w czasie okupacji mówili nam butnie: nam nie są potrzebni Polacy, nam jest potrzebna ich ziemia.

W naszej polskiej ziemi dochowamy wierności Ojczyźnie polskiej, kulturze narodowej, kulturze chrześcijańskiej! Na każdym progu walczyć będziemy o to, aby Polaka – Polską była! Aby w Polsce – po polsku się myślało! Aby w Polsce polski duch narodu chrześcijańskiego czuł się w swobodzie i wolności.

W szeregu licznych zagrożeń (...) największym niebezpieczeństwem jest zagrożenie wiary; podcina ono korzenie całego naszego pokoju, ładu i bytu narodowego. Ustawivszy wierność Bogu, Krzyżowi i Ewangelii Chrystusowej jako kamień węgielny dalszego budowania, możemy mówić o bezpieczeństwie i pokoju Ojczyzny. Ktokolwiek pracuje nad osłabieniem jedności narodu w Chrystusie i w Kościele, ten dopuszcza się największej krzywdy wobec narodu, bo wrywa kamień węgielny wszelkiego budowania.

My, ludzie ochrzczeni, weszliśmy całą siłą naszego chrześcijańskiego ducha w życie narodu i temu narodowi ani krzywdy, ani ujmy nie przynieśliśmy. Dlatego nie pozwolimy sobie zatkać ust przekupną dłonią. Nadal będziemy, ilekroć zajdzie potrzeba i gdzie to będzie potrzebne, zaświadczać o naszej obecności w świecie chrześcijańskim jako „przedmurze chrześcijaństwa” i „Polska zawsze wierna”.

Kto zna historię katolickiej myśli społecznej, ten wie, że ... są takie elementy, które do dziś dnia nie zostały wprowadzone w życie poszczególnych społeczeństw, jak np. wyrównanie społeczne i ekonomiczne, sprawiedliwość i opieka społeczna, godziwa zapłata za pracę, czas wolny od pracy.

Wolność opinii jest ... największym bogactwem politycznym i największą mądrością rządzących. Dlatego Kościół w Polsce walczy o wolność opinii, o dostęp do środków przekazu społecznego, o wolność sumienia. Wypowiada się przeciw takim uchwałom, które narzucałyby narodowi ochrzczoneму wychowanie niechrześcijańskie.

W Ojczyźnie naszej najważniejszym czynnikiem ładu i spokoju, owocności i skuteczności pracy, a nawet pomyślności społecznej i gospodarczej jest sumienie obywateli. Bo cóż z tego, że będziemy bez końca wyliczali ... winowajców, ... jeżeli życie całego narodu, a więc każdego obywatela - pozostanie bez zmian?

Jesteśmy u siebie, we własnej Ojczyźnie. Mamy więc prawo w swojej Ojczyźnie czuć się swobodnie. Mamy prawo czuć się jak u siebie w domu. Tutaj, na ziemi polskiej, my jesteśmy gospodarzami. Do nas należy decydować o takim czy innym kierunku naszego życia i bytowania. Od tego bowiem zależy suwerenność narodu. (...)

Następuje w naszej Ojczyźnie wielki proces budzenia się świadomości, że jesteśmy odpowiedzialni za naród i jego losy, za życie i współżycie społeczne, a nawet za charakter sprawowania władzy, który ma być służbą, a nie przemocą.

Błagalne Marsze o Intronizację Jezusa Chrystusa Króla Polski

Warszawa, 13 września 2009r.



Kraków, 8 maja 2010r.



Warszawa, 19 września 2010r.



*„Polsko, nie lękaj się patrzeć
w stronę Chrystusa Króla!
Nie lękaj się przyjęć Jego panowania!”*



*„... jeżeli Polska podda się pod
panowanie Jezusa Chrystusa Króla,
stanie się bezpieczna”.*

/Abp A. Dzięga, Świebodzin, 21.11.2010/

Jasna Góra, 3 maja 2011r.



Lublin, 9 października 2010r.



Wrocław, 19 marca 2011r.



Gdańsk, 27 maja 2012r.



Służebnica Boża Rozalia Celakówna Apostolka Jezusa Chrystusa Króla Polski



***Sł. Boża Rozalia Celakówna
ur. 19 września 1901 r.
zm. 13 września 1944 r.***

Urodziła się w Jachówce na Podhalu, w archidiecezji krakowskiej, była pierwszym z ośmiorga dzieci Tomasza i Joanny z domu Kachnic. Rodzice Rozalii utrzymywali się z pracy na własnej ziemi. Jako ludzie bogobojni, o surowych zasadach, bardzo dbali o religijne wychowanie dzieci. Pierwszy bliższy kontakt wewnętrzny z Panem Jezusem miała Rozalia jako mała dziewczynka, w wieku 6 lat.

Około roku 1918 złożyła prywatny ślub czystości przed figurą Matki Bożej Niepokalanej w kościele w Bieńkówce. W 23 roku życia przełamuje opór rodziców i udaje się do Krakowa.

Od kwietnia 1925 r. pracuje w Szpitalu św. Łazarza na oddziale chirurgii. W czerwcu 1925 r. Rozalia została przeniesiona na oddział dermatologiczny, gdzie usługiwała osobom chorym wenerycznie. W wewnętrznym natchnieniu Rozalia usłyszała słowa Jezusa: "Moje dziecko! W szpitalu jest miejsce dla ciebie z mojej woli ci przeznaczone". Pracę wykonywała sumiennie. Była bardzo oddana chorym, przez co zyskała sobie ich zaufanie i szacunek. W ciągu 19 lat jej praktyki w szpitalu, na jej dyżurze nikt nie odszedł z tego świata bez pojednania się z Panem Bogiem.

W tym czasie doznawała wielu łask. Pan Jezus darzył ją wielką zażyłością. Na polecenie spowiedników spisywała notatki z przeżyć duchowych. Była przynaglana do całkowitego oddania się Panu Jezusowi i do tego, aby Polska i inne kraje oddały się pod panowanie Miłości Jezusa oraz uznały Go za swego Króla. W tym Akcie Intronizacji uczestniczyć ma całe państwo z władzą kościelną i świecką na czele. Skutkiem tego Aktu ma być nawrócenie dusz i podporządkowanie się prawu Bożemu.

Liczne obowiązki nadwyręzały systematycznie jej siły i przyczyniały się do podupadania na zdrowiu. 7 września 1944 roku zachorowała. 13 września o godzinie 2 nad ranem spokojnie odeszła do Pana. Pogrzeb odbył się 15 września na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Pomimo trwania wojny uczestniczyło w nim koło 250 osób, w tym 16 duchownych i 20 siostr.

Zbieranie materiałów do procesu kanonizacyjnego Rozalii Celakówny rozpoczęło się już w sześć lat po jej śmierci. Oficjalne rozpoczęcie procesu odbyło się na prośbę Fundacji Serca Jezusa 5 listopada 1996 roku. 23 sierpnia 2000 r. ukończono prace procesowe i poproszono obecne władze kościelne o jego zamknięcie i przesłanie dokumentów do Rzymu. Jednak ks. kard. F. Macharski do końca swego urzędowania tj. do sierpnia 2005 r. nie dokonał tych czynności. Po upływie 7 lat oczekiwania, nowy Arcypasterz Metropolii Krakowskiej, ks. kard. St. Dziwisz, dokonał zamknięcia procesu Rozalii na szczepku diecezjalnym w dniu 17 kwietnia 2007 r.



Dokumenty procesowe prezentowane przez ks. Tadeusza Kiersztyna

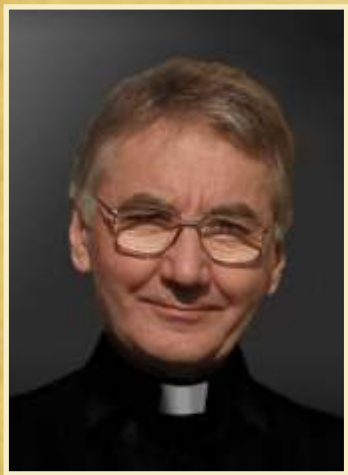
Ostatni spadkobierca domu rodzinnego Rozalii, ks. Rafał Celak, na mocy darowizny przekazał go Kurii Krakowskiej.

Jednak w styczniu 2001 r. ks. Kardynał Franciszek Macharski nakazał wyburzenie domu. Wysłani przez Kurię robotnicy, w ciągu paru dni zrównali z ziemią gniazdo rodzinne Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny.



Ksiądz Tadeusz Kiersztyn

Orędownik Jezusa Chrystusa Króla Polski



Ks. Tadeusz Kiersztyn
ur. 15 grudnia 1945 r.
zm. 22 sierpnia 2012 r.

Urodził się w Pogorzanach - Szczyrzycu. Dzieciństwo i młodość spędził w Rabce. 17 sierpnia 1971 roku wstąpił do Towarzystwa Jezusowego, rozpoczynając nowicjat w Starej Wsi k. Brzozowa. Studiował w latach: 1973-75 filozofię w Krakowie, 1975-78 teologię w Warszawie, 1978-1980 teologię duchowości na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie.

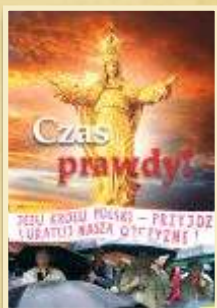
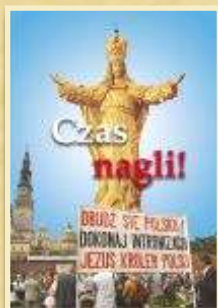
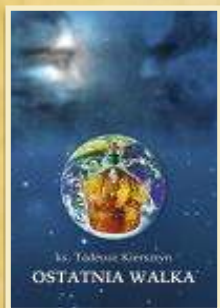
24 czerwca 1979 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk papieża Jana Pawła II w Rzymie. W latach 1980-84 był prefektem kleryków w kolegium jezuickim w Krakowie. Przez wiele lat posługiwał jako oddany duszpasterz i kapelan Wspólnot „Wiara i Światło”. W 1986 roku został mianowany Krajowym Sekretarzem Apostolstwa Modlitwy. W latach 1993-98 pełnił funkcję redaktora naczelnego „Posłańca Serca Jezusowego”. W 1989 roku złożył ostatnie śluby zakonne, zostając profesem Towarzystwa Jezusowego.

W 1987 r. założył Ośrodek Formacyjno-Rekolekcyjny w Szczyglicach pod Krakowem, będąc jednocześnie twórcą i opiekunem duchowym mieszkającej tam Wspólnoty św. Klaudiusza la Colombiere. Był inicjatorem powstania i jednym z fundatorów Fundacji Serca Jezusa. W 1996 r. jego staraniem został otwarty proces kanonizacyjny Sł. B. Rozalii Celakówny, w którym Powodem była Fundacja Serca Jezusa. Ks. Tadeusz Kiersztyn aktywnie uczestniczył w jego pracach, będąc równocześnie członkiem komisji teologicznej. Zainspirowany misją Sł. B. Rozalii Celakówny, podjął starania na rzecz Intronizacji Jezusa Króla Polski.

Dzieło to jednak od początku napotykało na wiele przeciwności. Żeby bez przeszkód zajmować się rozpoczętymi pracami, Ks. Tadeusz Kiersztyn podjął decyzję o wystąpieniu z zakonu. Poprosił o dymisję i otrzymał ją w 1999 r.

Po odejściu z zakonu, jako kapłan zamieszkał w Szczyglicach, poświęcając całą energię na propagowanie i rozwijanie Dzieła Intronizacji Jezusa Króla Polski. W tym celu z jego inspiracji w roku 2003 powstało Stowarzyszenie „Róża” skupiające przyjaciół Rozalii Celakówny.

Ks. Tadeusz Kiersztyn był autorem licznych opracowań, w których wyjaśniał istotę Intronizacji Jezusa Króla Polski. Do najważniejszych należą: Ostatnia walka, Siedmiodniowe Nabożeństwo Intronizacyjne, seria broszurek: Czas nagli!, Czas prawdy!, Czas Intronizacji!, Czas Króla! i Czas zwodzenia!. Ostatnią pozycją, której współautorem był ks. Tadeusz Kiersztyn, jest Droga do chwały. Przekazuje w niej treści duchowe, którymi sam żył i które zaleca swoim duchowym dzieciom.



Nabożeństwo Intronizacyjne oraz wyżej wymienione książki, jak i inne materiały dotyczące Dzieła Intronizacji Jezusa Króla Polski rozprowadza:

BIURO ZAMÓWIEŃ

tel. 12 285 60 98

tel. 12 266 27 64

e-mail: biuro@rozalia.krakow.pl

więcej informacji na www.rozalia.krakow.pl oraz www.intronizacja.pl

I rocznica śmierci Ks. Tadeusza Kiersztyna

Dnia 22 sierpnia 2013 roku, minęła pierwsza rocznica tragicznej śmierci Ks. Tadeusza Kiersztyna. Ks. Kiersztyn zginął w wypadku samochodowym, w niewielkiej odległości od domu w Szczyglicach pod Krakowem. Samochód, który prowadził Ks. Kiersztyn, został uderzony kolejno przez dwa samo-chody ciężarowe, nadjeżdżające z przeciwnych stron.

Ks. Tadeusz Kiersztyn był Wielkim Orędownikiem Intronizacji Jezusa Króla Polski. To On wydobył i odkrył przesłanie i misję do Narodu Polskiego, jaką Pan Jezus zlecił Polsce za pośrednictwem Sł. B. Rozalii Celakówny. To On przygotował i przedstawił materiały do procesu kanonizacyjnego Rozalii na szczeblu diecezjalnym, który zakończył się 17 kwietnia 2007 roku w Krakowie. To On wreszcie najgorliwiej rozpowszechniał to Dzieło przez kilkanaście ostatnich lat swojego życia i bronił go bohatersko przed zaciekłymi atakami najrozmaitszych wrogów.

Jedną z głównych form obrony Dzieła Intronizacji przez Ks. Tadeusza Kiersztyna, było wydanie wielu publikacji, w których wyjaśniał istotę panowania Jezusa Chrystusa nad narodami, odpierał błędne teologicznie zarzuty oraz ukazał jego podstawy doktrynalne oparte na Objawieniu Bożym zawartym w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu. Ks. Tadeusz Kiersztyn poświęcił się całkowicie Dziełu Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla Polski. Dla szerzenia panowania Jezusa Króla Polski, był zawsze gotowy do największej ofiary. Złożył ją w dniu swojej śmierci 22 sierpnia 2012 roku, w święto Matki Bożej Królowej. Pan Jezus wybrał Ks. Tadeusza Kiersztyna do ukazania Polsce na nowo, ciągle aktualnej misji Intronizacji przekazanej za pośrednictwem Sł. Bożej Rozalii Celakówny.

Pogrzeb Ks. Kiersztyna w dniu 30 sierpnia 2012 roku, był przeżyciem pełnym bólu i goryczy dla ogromnych rzesz osób szerzących Dzieło Intronizacji Jezusa Króla Polski w kraju i poza jego granicami, które za życia Ks. Kiersztyn wokół tego Dzieła zgromadził. Ból wydawał się niezwykle dotkliwy nie tylko ze względu na sam fakt śmierci Księdza i jej okoliczności, ale również ze względu na zakazy wydane przez odpowiednie władze duchowne, by zmarłego jeszcze raz i to w ostatniej jego drodze upokorzyć i poniżyć. Zabroniono koncelebry kilkunastu księżom, przybyłym na Mszę Świętą pogrzebową oraz wygłoszenia

jakichkolwiek słów pożegnania przy grobie. Nie pozwolono także na umieszczenie na trumnie znaków kapłańskich: kielicha i Mszału, jakie się każdemu zmarłemu księdzu wystawia.

Również w pierwszą rocznicę śmierci nie uczczono należycie tego Wielkiego Kapłana. Jak zauważyli uczestnicy obchodów tej rocznicy, miała ona przejść niezauważalnie, była wyciszana i owiana tajemnicą. My katolicy polscy, nie możemy pozwolić na to, aby podjęta przez Boga próba przypomnienia Polsce jej dziejowej misji, tym razem za pośrednictwem Ks. Tadeusza Kiersztyna, uległa zapomnieniu. Nie możemy dopuścić do tego, aby miały się spełnić słowa przestrogi: „Ostoją się tylko te państwa, w których będzie Chrystus Królowa!” przekazanej nam przez Rozalię Celakówną.

Aby skupić wszystkie siły dla Jezusa Chrystusa Króla Polski, zapraszamy już dziś wszystkie środowiska zaangażowane w tym Dziale, do wspólnej modlitwy przy grobie Ks. Tadeusza Kiersztyna, w każdą następną rocznicę Jego śmierci, tj. dnia 22 sierpnia o godzinie 12.00.



Grób Ks. Tadeusza Kiersztyna na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, Aleja 24

Mapka cmentarza Rakowickiego z zaznaczonym grobem ks. Tadeusza Kiersztyna i grobem Sł. Bożeny Celakówny, kwatera XLVIII.



Modlitwa o Intronizację Jezusa Króla Polski

Boże Ojczy, dziękujemy Ci, że objawiłeś naszemu Narodowi Jezusa jako Króla Polski i że zobowiązałeś nas, abyśmy Go słuchali i Mu służyli. **Duchu Święty**, **Boże**, dziękujemy Ci, że oświeciłeś nasze serca i umysły światłem miłości i poznania prawdy o Jezusie Królu, Synu Bożym. **Maryjo, Królowo Polski**, dziękujemy Ci, że zstąpiła na Jasnogórski tron, aby przygotować nasz Naród do podjęcia wielkiej misji Intronizacji Jezusa Króla Polski. **Jezu, ufamy Tobie i kochamy Ciebie**, bo jesteś Zbawicielem świata, zapowiedzianym przez proroków Mesjaszem Królem, który mocą Ducha Świętego zaprowadza na ziemi jako w niebie Królestwo Boże. Korząc się przed Twym majestatem, składamy Ci najgłębszy hołd czci. Ty bowiem jesteś Alfą i Omegą, początkiem i końcem, Królem królów i Panem panujących – jedynym Władcą całego stworzenia. Razem z naszym Narodem klękamy przed Tobą, Nieskończony Boże, przyzywając Twego nad nami panowania.

Jezu, Królu Polski, przyjdź Królestwo Twoje!

Materiał zebrał Ruch Intronizacji Jezusa Króla Polski z siedzibą w Warszawie tel. 533 518 931.

Zachęcamy wszystkich, którzy kochają Boga i którym są drogie losy Polski,
do kopiowania w całości i rozpowszechniania niniejszej broszurki.